

ZBIGNIEW ZAPOROWSKI

<https://orcid.org/0000-0001-5078-6812>

Instytut Historii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

Ad 1. Najbardziej inspirującym wątkiem badań historii najnowszej są dzieje partyzantki antykomunistycznej, tzw. żołnierzy wyklętych/niezlomnych. Niezależnie od innych okoliczności temat ten trafił do młodzieży. Bohaterowie ci stali się ważni i funkcjonują w świadomości społecznej.

Ad 2. Moim zdaniem istotne są badania nad relacjami polsko-żydowskimi w XX w. Nie chodzi tylko o „ważność” tematu, ale także i przede wszystkim rzetelność tych badań, ponieważ są one manipulowane i przykrawane do aktualnej polityki.

Ad 3. Zawsze było i jest miejsce na syntezy.

Ad 4. Zmieniło się społeczeństwo, zmienili się historycy. Ale mam wrażenie, że z historiografią polską dziejów najnowszych nie jest źle, przynajmniej w porównaniu z historiografią tzw. zachodnią i amerykańską. Wynika to, moim zdaniem, z tego powodu, że są na uniwersytetach profesorowie z pokolenia — powiedzmy — lat pięćdziesiątych, którzy przeszli normalną i solidną drogę naukową od asystentury począwszy. Ale przecież zawsze tak nie będzie. Bardzo ważną i inspirującą rolę w badaniach nad dziejami najnowszymi odgrywa Instytut Pamięci Narodowej. Moim zdaniem niebezpieczeństwo stojące przed nauką historyczną tkwi w tzw. politycznej poprawności, która niszczy nauki humanistyczne. Przyjęcie *political correctness* — a symptomy są widoczne — doprowadzi do degrengolady historii i historyków. Niestety ostatnia ustawa o szkolnictwie wyższym promowana przez min. Jarosława Gowina sprzyja tego rodzaju tendencjom.